

**Fragment pochodzi ze sztuki Katariny Pejović i Daria Harjačeka „Dica” [„Dzieci”].
Autorką tłumaczenia jest Gabriela Abrasowicz.**

Nataša – Moris.

NATAŠA

Nie chcesz ze mną rozmawiać?

MORIS

Nie chcę w taki sposób.

NATAŠA

Słuchaj, czy chcesz ze mną rozmawiać, czy nie, osiągnąłeś już taki wiek, że nie wypuszczę cię z domu bez kondomów! Nie obchodzi mnie, czy jesteś aktywny seksualnie, czy nie...

MORIS

No i znowu – właśnie takimi rzeczami doprowadzasz mnie do szału!

NATAŠA

A co, nie jesteś?

MORIS

Zostaw mnie w spokoju!

NATAŠA

Czemu mam cię niby zostawić w spokoju? Przecież byłam prawie w twoim wieku, kiedy cię urodziłam!

MORIS

I będziesz tego żałowała do końca życia, prawda? Ale byłoby pięknie, wszystko potoczyłoby się inaczej, gdybyś wtedy miała przy sobie ten jeden jedyny kondom!

NATAŠA

Kochanie, co ty wygadujesz...

MORIS

I teraz myślisz, że skoro ty byłaś głupia, to ja też będę taki głupi jak ty!

NATAŠA

Chcę tylko, żebyś zachowywał się odpowiedzialnie. Noszenie kondomów jest jak codzienne mycie zębów!

MORIS

Koniec rozmowy!

NATAŠA

Ale skarbie, ja cię znam, temperamentny jesteś, dajesz się porwać zabawie...

MORIS

Co ty w ogóle o mnie wiesz? Myślisz, że rozumiesz mnie najlepiej. A co, jeśli się mylisz? A co, jeśli twoje podejście jest błędne? Czy wiesz, jaką presję na mnie wywierasz tymi swoimi „przyjacielskimi” metodami? Nie możemy być przyjaciółmi! Jesteś moją mamą! Nie możemy rozmawiać o takich rzeczach i nie możesz chodzić w te same miejsca, w które ja chodzę, upijać się i zachowywać się jak lumpiara! I nie możesz wracać do domu dopiero po mnie, bo nie cierpię przychodzić w środku nocy do pustego mieszkania!

NATAŠA

Ile razy tak było?

MORIS

Wystarczająco dużo razy! Nie zachowujesz się, jak na twój wiek przystało! Ośmieszasz i poniżasz mnie w moim towarzystwie, bo wszyscy moi znajomi cię chwala, a nie wiedzą, jak naprawdę wygląda życie z tobą!

NATAŠA

Chcesz, żebym zaczęła ci zabraniać różnych rzeczy? Chcesz, żebym cię karała, dawała szlaban? Chcesz, żebym była taką matką?

MORIS

Nie...

NATAŠA

Chcesz, żebym cię biła, tego chcesz?

MORIS

Chcę, żebyś się trochę uspokoiła.

NATAŠA

Jak mam się niby uspokoić? Co mam zrobić, żeby się uspokoić? Mam chodzić na jogę? Mam wymazać swoje życie, jakby nigdy nie istniało?

MORIS

Nie! Po prostu przeszkadza mi twoje zachowanie!

NATAŠA

A jakie jest to moje zachowanie?

MORIS

Niedojrzałe!

NATAŠA

Ciągle mnie o coś obwiniasz, a spójrz na siebie! Zbierasz pały w szkole, wagarujesz, jarasz, bierzesz narkotyki, upijasz się! Może ja się zaczę czepiać?

MORIS:

Tak! Tak! Tak!